

DAMY, DZIEWIĘT- MELLER DZIEWIUCHY, DZIEWCZYNY

HISTORIA

W SPÓDNI CY



NOWE, KOLOROWE WYDANIE

ILUSTRACJE: JOANNA RUSINEK

Opieka redakcyjna
Magdalena Talar
Aleksandra Smoleń

Adiustacja
Aurelia Hołubowska

Korekta
Joanna Myśliwiec

Projekt okładki i wnętrza
Joanna Rusinek

Łamanie
Judyta Wałęga

Copyright © by Anna Dziewit-Meller
Copyright © for the Polish edition by SIW Znak sp. z o.o., 2017

ISBN: 978-83-240-4620-1

Książki z dobrej strony: www.znak.com.pl
Więcej o naszych autorach i książkach: www.wydawnictwoznak.pl
Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, 30-105 Kraków, ul. Kościuszki 37
Dział sprzedaży: tel. 12 61 99 569, e-mail: czytelnicy@znak.com.pl
Wydanie I, Kraków 2017
Druk i oprawa: BZGraf S.A.

ANNA DZIEWIT-MELLER

DAMY,
DZIEWUCHY,
DZIENCZYNY

HISTORIA W SPÓDNICY

ILUSTROWAŁA JOANNA RUSINEK



WANDA RUTKIEWICZ - KRÓLOWA NAJWYŻSZYCH GÓR

Kiedy stoimy u stóp gór, czujemy się jak mrówki, prawda? Jednym z nas nie przyjdzie wówczas do głowy nic innego niż zrobienie sobie zdjęcia z ładnym górskim widokiem w tle, a drugim natychmiast zaświta myśl: A gdyby tak się na nie wspiąć? Wejść na samą górę i spojrzeć dookoła? Zobaczyć, jaki widok roztacza się ze szczytu? A może nic stamtąd nie widać, bo wierzchołek tonie w chmurach, które otulają go jak puchowa kołdra? Przyjrzyj się teraz dobrze – o tam, na pionowej skale pod samą linią chmur, wspina się mozolnie jakaś postać w kolorowym kombinezonie. Powoli, ale wytrwale posuwa się w górę, by osiągnąć szczyt. Po co tam wchodzi? Zapytamy, jak zejdzie.

Te wielkie góry, które nas otaczają, to Himalaje – najwyższe góry na świecie. Nazywa się je czasem dachem świata, bo nie ma na naszej planecie nic wyższego niż himalajski szczyt Mount Everest. Ten dach świata zdobywała najsłynniejsza polska himalaistka Wanda Rutkiewicz. Była trzecią kobietą

na świecie, pierwszą Europejką i pierwszą Polką, która stanęła na szczycie najwyższej góry świata. Była też pierwszą kobietą, która kiedykolwiek wspięła się na szczyt nazywany K2 w Karakorum, podobno najtrudniejszy do zdobycia.

Nim jednak Wanda zakochała się w górach, miała wiele innych pasji. Jej tata bardzo dbał o to, by córka uprawiała sport, tak więc przez długi czas w życiu Wandy bardzo ważna była siatkówka. Wandę zresztą cały czas nosiło z miejsca na miejsce – uprawiała bieganie, rzucała oszczepem, trenowała skok wzwyż, a przez chwilę nawet jeździła w rajdach samochodowych. Pewnego razu gdzieś na pustej drodze pod Jelenią Górą zabrakło jej paliwa w baku. Na ratunek stojącej na poboczu dziewczynie przyszli dwaj koledzy jadący właśnie wspinać się w pobliskie skałki. Gdy pomogli Wandzie z samochodem, dołączyła do nich, by zobaczyć, jak się wspinają. Nie posłuchała, gdy ruszając w górę, polecili jej, by siedziała i czekała na ich powrót. Chwilę później zobaczyli bowiem, jak dziewczyna bez najmniejszego strachu wspina się na skałę. Tak właśnie zaczęła się wielka przygoda Wandy Rutkiewicz. Wspinanie po górach spodobało się jej tak bardzo, że z małych Rudaw dość szybko przeniosła się w Tatry, najwyższe góry w Polsce. Tam uczyła się gór, tak jak inni uczą się gry na fortepianie, matematyki albo jazdy samochodem. Bo chodzenie po nich to wielka sztuka, w dodatku bywa bardzo niebezpieczna – tam, na wysokościach, gdzie nie

ma znikąd pomocy, gdzie bywa zimno, gdzie czasem brakuje powietrza, jeden fałszywy krok może wiele kosztować wspinacza, o czym przekonało się niestety bardzo wielu z nich.

Wanda zaś wspinała się na coraz wyższe góry. Z polskich Tatr pojechała w Alpy, gdzie pokonywała najwyższe szczyty Europy. Z Alp ruszyła w Himalaje, góry, o których śni każdy, kto zaczyna się wspinać. Zdobywała po kolei trudne szczyty i pobijała rekordy. Była też organizatorką i kierowniczką wypraw górskich innych kobiet jako idolka wielu dziewczyn, które marzyły o wspinaczce wysokogórskiej.

Wandę po raz ostatni widziano właśnie tam, w górach. Nigdy nie wróciła do domu z wyprawy na szczyt Kanczendzongi w Himalajach. Ale czy została tam na zawsze? Tego nie wiadomo. Przecież zdarzało się, że ludzie jeżdżący do Nepalu mieli wrażenie, że mijają osobę wyglądającą dokładnie tak jak ukochana przez Polaków himalaistka. Wanda była wielką inspiracją dla wielu ludzi, w tym rzecz jasna dla całej masy odważnych kobiet. W jej ślady poszły między innymi Mrówka Miodowicz-Wolf, Kinga Baranowska, Anna Czerwińska – czyniąc z kobiecej wspinaczki prawdziwy sport narodowy Polek.

HIMALAJE – najwyższe góry świata, które znajdują się w Azji, na terenie należącym do Indii, Pakistanu, Tybetu, Nepalu i Bhutanu. Ich nazwa w sanskrycie – czyli języku, którym posługiwano się w Indiach – oznacza siedzibę śniegów i rzeczywiście, patrząc z dołu na ich wiecznie ośnieżone szczyty, można mieć wrażenie, że to właśnie tam mieszka zima.

HIMALAIZM – wspinaczka w Himalajach. Ten sport różni się bardzo od innych rodzajów wspinania się ze względu na bardzo trudne warunki, jakie panują w tych najwyższych górach świata. Po pierwsze, w Himalajach zawsze zalega śnieg i lód, nawet latem. Po drugie, na wysokościach, na jakich trzeba tam się wspiąć, brakuje tlenu, bardzo ważnego składnika powietrza, którym oddychamy. Po trzecie, pogoda w Himalajach bywa zupełnie nieprzewidywalna. Wspinaczka w Himalajach wymaga więc przygotowania i znakomitej kondycji.



CZEŚĆ, JESTEM HEŃKA.



Chcę Ci przedstawić swoje koleżanki. Już dawno nikt ich nie odwiedzał, a mają mnóstwo fantastycznych historii w zanadru. Dziesięcioletnia kobieta król, pierwsza kobieta chirurg, kobieta szpieg... Bohaterki i buntowniczki. Na pewno się polubicie! Bo możesz być jak one.

W książce występują:

**ANNA HENRYKA
PUSTOWÓJTOWNA**

-JEDYNA DZIEWCZYNA, KTÓRA WALCZYŁA W POWSTANIU

WANDA RUTKIEWIĆZ - ZDOBYWCZYNI
NAJWYŻSZYCH GÓR ŚWIATA

KRYSTYNA KRAHELSKA - BEZ KTÓREJ
NIE BYŁOBY WARSZAWSKIEJ SYRENKI

KRYSTYNA SKARBK - AGENTKA,
KTÓRĄ WYPRZEDZIŁA JAMESA BONDA

...i wiele innych dziewczyn, które nie uznają
słowa „niemożliwe”!

Cena 44,99 zł

ISBN 978-83-240-5234-9

E-book dostępny na
woblink.com

znak.com.pl
KSIĄŻKI Z DOBREJ STRONY



9 788324 052349 >